

www.kolping.pl

# KOLPING

Biuletyn Dzieła Kolpinga w Polsce

 **KOLPING**.PL

ISSN 1426-823X

NR 1/2021



**MŁODZI,**  
**kreatywni i kompetentni**

Kolping – wyzwalamy aktywność lokalnych społeczności



# O młodych – z młodymi!

Gdy na jednym ze spotkań naszej ekipy ds. komunikacji padł pomysł, by kolejny numer biuletynu „Kolping” poświęcić w całości tematyce młodzieży, postanowiliśmy pójść za ciosem. Zaprosiliśmy do współpracy młodych ludzi.

Na nasze ogłoszenie o naborze do „wirtualnej” (ze względu na pandemię) redakcji – skierowane głównie za pośrednictwem mediów społecznościowych – odpowiedzieli niezawodni przedstawiciele Młodego Kolpinga z Niewieścina, k. Bydgoszczy: Małgosia Ziaja i Piotr Lewandowski.

Zorganizowaliśmy spotkanie, poprosiliśmy Ducha Świętego o wsparcie, podzieliśmy się swoimi spostrzeżeniami, pomysłami i zadaniami. Efekty tych prac Czytelnicy znajdą na kolejnych stronach biuletynu.

Dzięki Gosi i Piotrkowi możemy usłyszeć głos pokolenia współczesnych dwudziestolatków. Przekonać się, czym żyją, jakie mają pytania i doświadczenia. W zebranych przez nich materiałach (m.in. świadectwie czy relacji z podróży do Meksyku), możemy przypomnieć sobie własną młodość oraz ideały, którym chcieliśmy służyć. Mamy też szansę zrozumieć, z czym boryka się młodsze pokolenie i śmiało wyjść naprzeciw konkretnym osobom oraz ich potrzebom.

Gosiu i Piotrze, bardzo dziękujemy za dobrą współpracę! A Czytelnikom życzymy inspirującej lektury!

Małgorzata Cichoń  
Redaktor wydania

## Współpracowali z nami:

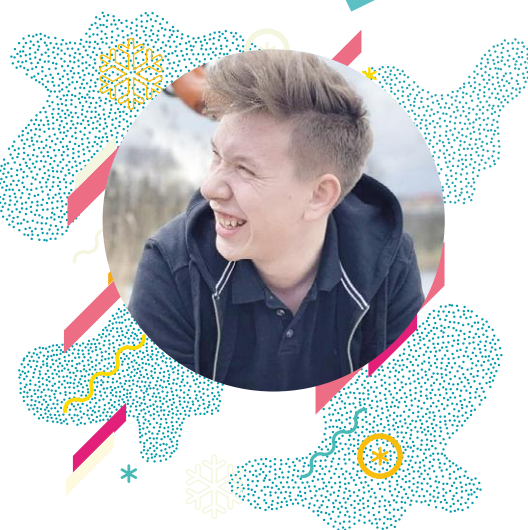
### Małgosia Ziaja

*W gimnazjum miałam okazję uczestniczyć w warsztatach dziennikarskich: tworzyliśmy parafialną gazetkę „Santiago”. W liceum również brałam udział w regionalnych warsztatach o podobnej tematyce, a później trafiłam do studium reportażu. Studiując dietetykę, pisałam teksty o zdrowym odżywianiu, w tym o kawie. Cieszę się, że mogłam wesprzeć tworzenie biuletynu dla młodych. To piękne, móc dzielić się z innymi swoją wiedzą i doświadczeniem.*



### Piotr Lewandowski

*Też miałem wcześniej przygodę z dziennikarstwem oraz sztukami wizualnymi (takimi jak fotografia i plakaty). Na co dzień interesuje mnie kultura, organizowanie imprez i zabaw integracyjnych oraz promocja tego typu wydarzeń. Trzy lata temu brałem udział w międzynarodowym projekcie dla młodzieży pt. „Sztuka & serce”, podczas którego poznałem ludzi z Młodego Kolpinga z wielu krajów Europy.*





# 4

## Rozmowa z...

...Svenem Messingiem z Młodego Kolpinga Europa



# 8

## Jak działa nasza Rodzina

Sztuka przyciągania w Kłodawie Gdańskiej



# 10

## Projekty w Polsce

Młodzi, aktywni i kompetentni



# 12

## Kolping jest młody

Z wiarą działasz wiele – świadectwo Dwudziestolatka



# 14

## Projekty międzynarodowe

Dla takich chwil się żyje – relacja z Meksyku



# 16

## Kolping na świecie, Kolping dla świata

Z myślą o młodych



# 18

## Okiem eksperta

Rodzina w doświadczeniu izolacji



# 22

## Nasz patron

Dlaczego Kolping zajął się młodymi?



## Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy!

Dzieło Kolpinga posiada tradycję pracy z młodzieżą sięgającą czasów, kiedy ks. Adolph Kolping oferował młodym czeladnikom, wyruszającym z rodzinnych domów za chlebem, bezpieczną przystań i namiastkę rodzinnego domu.

Ponad 170 lat później, Dzieło Kolpinga pamięta w swych działaniach o młodych ludziach – zapraszamy młodzież do sekcji Młodego Kolpinga tworzonych przy Rodzinach Kolpinga, podejmujemy wspólne inicjatywy, projekty edukacyjne i angażujemy się w wolontariat.

Wychodzimy do młodych ludzi z ofertą szkoleń i warsztatów, które rozwijają ich kompetencje społeczne, empatię, pozwalają nabrać wiary we własne siły i zapewniają pewniejszy start w dorosłe życie.

Tworzymy dla młodych i z młodymi szereg przedsięwzięć społecznych na szczeblu lokalnym oraz międzynarodowym – korzystając z możliwości, jakie daje sieć wspólnot kolpingowskich w 60 krajach świata.

O tym wszystkim możecie przeczytać w najnowszym wydaniu naszego biuletynu, niemal w całości poświęconemu młodym ludziom.

Patrycja Kwapik  
specjalistka ds. europejskiej  
współpracy młodzieży

### Kolping. Biuletyn Dzieła Kolpinga w Polsce

**WYDAWCA:** Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce  
ul. Żułowska 51, 31-436 Kraków, tel. 12 418 77 70  
e-mail: kolping@kolping.pl, www.kolping.pl

**FOTOGRAFIE:** Archiwa: Międzynarodowego Dzieła Kolpinga, Młodego Kolpinga Europa, Dzieła Kolpinga w Niemczech, Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce i Fundacji Dzieła Kolpinga w Polsce, a także Rodziny Kolpinga w Kłodawie Gdańskiej i Małgorzaty Ziaia

**REDAKTOR WYDANIA:** Małgorzata Cichoń

**WSPÓŁPRACA:** Patrycja Kwapik, Małgorzata Ziaja, Piotr Lewandowski, Beata Harasimowicz, Anna Wiśniewska, ks. Jan Nowakowski, ks. Józef Jakubiec, Krzysztof Wolski, Michał Twardosz, Józef Sikorski, Mateusz Gigoń, Michał Kasela

**PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:** Grzegorz Stryk

**OKŁADKA:** Od lewej: Dawid, Ola, Ania, Kamila i Antek – uczestnicy szkolenia w Suchoj Beskidzkiej w ramach projektu „AS: aktywnie – społecznie”.  
Autor zdjęcia: Józef Sikorski

# Motywacja, determinacja i kreatywność – klucze do wielkich osiągnięć

Patrycja Kwapik

Rozmowa  
Z...

Od 2 lat jest przewodniczącym Młodego Kolpinga Europa, a wcześniej przez 6 lat kierował Związkiem Diecezjalnym Młodego Kolpinga w Bambergu. Pochodzi z niemieckiej Bawarii, ma 31 lat i pracuje jako asystent naukowy na Uniwersytecie Fryderyka Aleksandra w Erlangen i Norymberdze. Z Polską łączy go przede wszystkim...żona Emilia, która dorastała w małej wiosce nad Wisłą, koło Bydgoszczy. Małżonkowie mają dwójkę dzieci – Niko i Felicję. Poznajcie Svena Messinga!

**Patrycja Kwapik:** Jak długo jesteś związany z Kolpingiem?

nie organizował zajęcia dla dzieci i młodzieży.

**Sven Messing:** Właściwie Kolping przekonał mnie dwukrotnie. Jako dziecko uczestniczyłem w kilku

Nas, Polaków, interesuje, jak działają lokalne grupy Młodego Kolpinga w Niemczech.

młodzież spędza tydzień na łonie natury, a opiekunowie (z których wielu ma od 18 do 30 lat) przygotowują urozmaicony program. Grupy Młodego Kolpinga organizują comiesięczne spotkania lub okazjonalne zajęcia rekreacyjne, np. wędrowki piesze lub spływy kajakowe, ale także zajęcia społeczne czy ekologiczne.

Czy przywiązujecie dużą wagę do duchowości? W codziennej pracy rozmawiacie z młodzieżą o Adolphi Kolpingu i jego wartościach?

Wartości Kolpinga i nasza wiara są ważną podstawą, która łączy ze sobą wszystkie grupy Młodego Kolpinga. Choć w zależności od miejsca tematyka codziennych działań bardzo się różni, Adolph Kolping jest oczywiście wspaniałym wzorem do naśladowania dla wszystkich.

Wiem, że masz duże doświadczenie w pracy jako lider grupy, zarówno na poziomie diecezjalnym w Niemczech, jak i na poziomie międzynarodowym – jako uczestnik i organizator różnorodnych wydarzeń, workcampów i akcji. Które z nich miały na Ciebie szczególny wpływ?



Spotkanie zarządu Młodego Kolpinga Europa z prezesem generalnym Międzynarodowego Dzieła Kolpinga. Od lewej: Heinz Strässle ze Szwajcarii, Dominik Presul ze Słowacji, Patrycja Kwapik z Polski, ks. prezes Ottmar Dillenburg, Sven Messing z Niemiec oraz Jerzy Wolf z Polski

warsztatach grupowych z naszą lokalną Rodziną Kolpinga, ale potem na długo straciłem kontakt z tymi osobami. Mając 18 lat, wróciłem do Kolpinga, ponieważ przyjaciele oraz znajomi zaprosili mnie, bym dołączył do ich zespołu i współ-

Działania grup Młodego Kolpinga w Niemczech są bardzo różnorodne, w dużej mierze nastawione na zainteresowania miejscowych dzieci i młodzieży. Wiele grup organizuje raz do roku obóz pod namiotami, podczas którego kolpingowska



Najciekawszymi doświadczeniami były dla mnie projekty społeczne i ekologiczne, warsztaty na różne tematy oraz międzynarodowa wymiana z członkami Młodego Kolpinga z innych krajów. Dzięki Kolpingowi poznałem wielu interesujących ludzi! Niektórych mogę dziś zaliczyć do moich przyjaciół. To ogromne ubogacenie, za które jestem bardzo wdzięczny.

**Jak przekonałbyś nastolatka, by zaangażował się w Dzieło Kolpinga?**

Poleciłbym każdemu nastolatкови, aby zrobił pierwszy krok i porozmawiał z członkami Dzieła Kolpinga o organizacji oraz aktualnych wydarzeniach czy projektach. Wtedy na pewno znajdzie coś odpowiedniego dla siebie.

**Jesteś przewodniczącym Młodego Kolpinga Europa, organizacji zrzeszającej grupy Młodego Kolpinga z 18 krajów europejskich. Czy to zadanie jest bardziej wymagające od poprzednich funkcji, które pełniłeś w „Kolpingu”?**

Każde zadanie w „Kolpingu” wiąże się ze szczególnymi wyzwaniami i wiem, że przygotowanie atrakcyjnego programu dla lokalnej grupy Młodego Kolpinga jest także ambitnym przedsięwzięciem.

Na poziomie międzynarodowym z pewnością szczególne jest to, że w każdym kraju Kolping działa w nieco innych warunkach, zależnych m.in. od liczby członków, możliwości pełnoetatowego wsparcia ze strony pracowników organizacji i roli wolontariatu. Niemniej jednak przeważają podobieństwa i fakt, że dzięki motywacji, determinacji i kreatywności można wiele osiągnąć.

**Jakie wyzwania stoją, Twoim zdaniem, przed młodym pokoleniem? Jak „Kolping” może wpłynąć na życie młodych ludzi?**

Zmiany klimatyczne i cyfryzacja to dwa wyzwania, które mogą w przyszłości zmienić nasze codzienne życie bardziej, niż możemy to sobie dziś wyobrazić, zarówno w obszarze zawodowym, jak i organizacji czasu wolnego. „Kolping” zajmuje się tymi istotnymi tematami i promuje, np. wymianę doświadczeń i wiedzy między grupami „Kolpinga”, czasami także na poziomie międzynarodowym. **Niemniej jednak ważne jest, aby młodzi ludzie nie czekali, aż inni opracują odpowiednie rozwiązania, ale sami zajęli się tymi problemami i byli aktywni w miejscach, w których żyją.**



Sven podczas międzynarodowego wydarzenia on-line: „Ekonomia Franciszka” w listopadzie 2020 r.

## MŁODY KOLPING EUROPA INICJUJE I WSPIERA PROJEKTY EKOLOGICZNE I SOCJALNE NA POZIOMIE MIĘDZYNARODOWYM

Ciekawym przykładem aktywności organizacji jest zaangażowanie w ogólnoswiatowy ruch młodych ludzi: „Ekonomia Franciszka”, który ma na celu zmianę obecnych modeli ekonomicznych i stworzenie przyszłości, która będzie bardziej włączająca i sprawiedliwa.

Ruch został powołany przez papieża Franciszka, który w 2019 r. poprosił ekonomistów i młodych ludzi, aby ożywili ideę innego rodzaju gospodarki, bardziej uważnej na najuboższych członków społeczeństwa i nie nastawionej wyłącznie na zysk i bogactwo materialne.

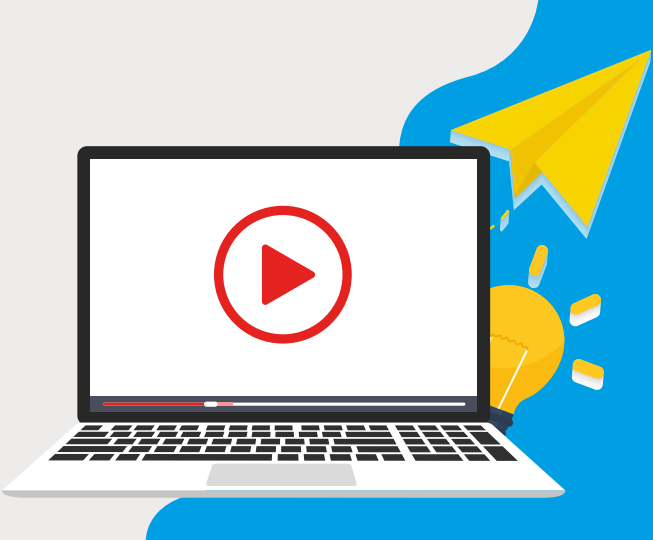
Nazwa ruchu jest wyraźnym nawiązaniem do św. Franciszka z Asyżu, będącego przykładem troski o to, co najmniejsze na ziemi oraz o integralną ekologię.

# MŁODY KOLPING EUROPA

...to organizacja powołana do życia przed 25 laty w Niemczech. Jej głównym zadaniem jest wsparcie grup Młodego Kolpinga działających w 18 krajach Europy, tworzenie sieci wymiany wiedzy i doświadczeń, rozpowszechnianie kluczowych informacji dotyczących Europy oraz wspieranie krajowych i lokalnych grup Młodego Kolpinga w ich codziennej pracy i działaniach.

Każdego roku organizowany jest Europejski Tydzień Młodych dla członków Młodego Kolpinga ze wszystkich krajów Europy, zawierający elementy formacyjne, edukacyjne oraz integracyjne. Coroczne zebranie walne zajmuje się różnymi tematami młodzieżowymi i oferuje szkolenia, pomagające w pracy z grupami młodzieżowymi.

## KOLPING TALK



Nową propozycją Młodego Kolpinga Europa są comiesięczne, tematyczne spotkania on-line: „**Kolping Talk**”, skierowane do członków organizacji z całej Europy, z gościnnym udziałem Kolpingowców z innych kontynentów.

Spotkania gromadzą każdorazowo kilkudziesięciu uczestników z całego świata i dotyczą różnorodnych tematów, w które angażuje się Dzieło Kolpinga, takich jak: działania dla młodzieży w Afryce, sprawiedliwy handel (na przykładzie kawy z Hondurasu), usługi społeczne i wolontariat, praca z młodzieżą w dobie cyfryzacji.

## Działajmy razem!

**Potrzebujesz wsparcia w zakresie pracy z młodzieżą**, zarządzania grupą, pozyskiwania i motywacji wolontariuszy? Masz pomysł na inicjatywę lokalną?

**Chcesz założyć grupę Młodego Kolpinga przy Twojej Rodzinie?** Twoja grupa Młodego Kolpinga chce nawiązać kontakt z członkami Młodego Kolpinga w innych krajach?

**Skontaktuj się z biurem Młodego Kolpinga Europa w Krakowie!**

**Patrycja Kwapik** – specjalistka ds. europejskiej współpracy młodzieży, e-mail: [pkwapik@kolping.pl](mailto:pkwapik@kolping.pl), tel. +48 12 418 77 62

**Jerzy Wolf** – dyrektor zarządzający Młodego Kolpinga Europa, e-mail: [jerzy.wolf@kolpingyoutheuropa.com](mailto:jerzy.wolf@kolpingyoutheuropa.com)

# ...bo Kolping jest młody!

Będąc nastolatkiem, doświadczył, że bez przyjaznej wspólnoty trudno jest dobrze i twórczo przeżywać czas poprzedzający dorosłość. Dlatego już jako kapłan, ks. Kolping swe działania skierował najpierw do młodych.

Zakładał wspólnoty (związki), prowadzone w rodzinnej atmosferze, które okazały się wielką szansą dla młodych ludzi, kiedy w poszukiwaniu pracy opuszczali własne rodziny i byli zdani tylko na siebie. Tworzył też bursy, kasy chorych, kasy oszczędnościowe, szkoły wieczorowe oraz świetlice. Wygłaszał kazania, wydawał publikacje i pisał artykuły propagujące społeczną naukę Kościoła. W swoich działaniach łączył tradycyjne formy miłosierdzia z nowoczesnie zorganizowaną samopomocą społeczną. Kochał młodych, a oni odwdzięczali się mu, nazywając go swoim „ojcem”.

Dziś Dzieło Kolpinga również kształtuje młodych ludzi i pomaga im stawać się liderami w swoich

społecznościach. **Mogą oni uczestniczyć w działaniach Rodziny Kolpinga jako samodzielna sekcja pod nazwą „Młody Kolping”** i w jej ramach inicjować własne projekty, np. artystyczne czy społeczne, włączać się w wolontariat, organizować wyjazdy krajowe i zagraniczne lub spotkania tematyczne z rówieśnikami z innych państw.

Członkowie Młodego Kolpinga mają też możliwość udziału w spotkaniach i wymianach międzynarodowych organizowanych przez Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce oraz Międzynarodowe Dzieło Kolpinga.

Oprac. M.C.



Młodzi mają prawo do podejmowania własnych przedsięwzięć, zgodnych ze statutem Rodziny (na podstawie regulaminu zatwierdzonego przez jej zarząd), ale i możliwość brania udziału w ogólnych jej działaniach. Sekcja nie posiada osobowości prawnej, stąd na zewnątrz reprezentuje ją zarząd Rodziny Kolpinga, który również może wspierać ją finansowo. Sekcje Młodego Kolpinga mogą tworzyć strukturę krajową (konferencję krajową) z wybieralnymi władzami.

Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce podejmował próby zwołania ogólnopolskiego zebrania Młodego Kolpinga oraz wyboru jego zarządu, lecz były to struktury nietrwałe, bo młodzież szybko dorasta i „znika” z tej sekcji. Co stanowi fenomen – na forum międzynarodowym polski Młody Kolping jest znany i podziwiany, głównie dzięki aktywności Patrycji Kwapik, specjalistki ds. koordynacji projektów Młodego Kolpinga Europa.

Może teraz, w ramach obchodów jubileuszu 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce, młodzi spróbują zbudować na nowo swoją ogólnopolską strukturę? Wszystko zależy od Was!

Krzysztof Wolski  
Sekretarz Naczelny ZCDK w Polsce

# Sztuka przyciągania

Jak działa  
**nasza**  
Rodzina

Kłodawa Gdańska w województwie pomorskim. To tu Rodzinie Kolpinga przewodniczy Ewa Kruglik, zwana przez młodzież po prostu... „babcią”.

– Dlaczego „babcia”? – pytam i zamieniam się w słuch. – To był strzał w dziesiątkę! – przyznaje Ewa Kruglik. – Wszystko zaczęło się od tego, że przyprowadzałam na nasze kolpingowskie spotkania wnuczkę. W sposób naturalny mówiła do mnie: „babciu”. Wkrótce jeden i drugi pyta: „Czy i my możemy tak mówić?”. Ja na to: „Proszę bardzo! Będzie mi przyjemnie”.

Starsi wychowankowie tylko tak się zwracają, a w nowej grupie niektórzy wręcz z uporem zostają przy „pani”. Jeśli ta grupka się utrzyma, to w końcu też poczują się rodzinnie!

– Ewa Kruglik –

## Wy będziecie mówić

Pani Ewa wyjaśnia, że kłodawski „Kolping” wyrósł z Oazy. – Trochę śpiewaliśmy, jeździliśmy na wycieczki. Sama zaangażowałam się mocniej, gdy zostałam radną powiatową. Miałam dietę, dosyć wysoką jak na tamte czasy, więc pomyślałam, że skoro są to pieniądze społeczne, to muszą je społecznie wydać. No i wydawałam.

Kiedy zakładaliśmy Rodzinę Kolpinga, ponad 20 lat temu, miałam w grupie blisko 60 dzieciaków. Garnęły się do mnie jak muchy do lepu, po prostu dlatego, że potrafiłam z nimi być. Starłam się przekazać im wartości, w których sama byłam wychowana i które pomagają stać się pełnowartościowym, dobrym człowiekiem.

Ale ze słuchaniem u młodych bywa różnie... **Po jakimś czasie przyszedł mi na myśl teatr: „To nie ja będę mówić, to wy będziecie mówić!”. I wtedy chwyciło!** Jego nazwa, „Narnia” wzięła się z książki, czytanej przez moją córkę uczestnikom Oazy. Mięliśmy lwa stojącego przy kominku, udawało nam się wyczarować w skromnej salce nasze miejsce na ziemi.

Przedstawienia rodziły się w trakcie prób. Scenariusze pisałam pod konkretne dzieci, bo zawsze mam w grupie również osoby niepełnosprawne. Wiedziałam kto, ile i co może zagrać. Gdy aktorzy mówili: „Nie, babciu, ja tego tak nie zagram”. Nie stawałam

okoniem: „To zagraj, jak potrafisz”. Powstały bardzo autentyczne i piękne sztuki, zawsze z jakimś przesłaniem.

## Cytaty w rozmowach

– Dzięki grantom jeździliśmy na zgrupowania (kiedyś nawet do 2 tygodni potrafiliśmy sobie gdzieś siedzieć, kąpać się w morzu czy w jeziorze, bawić i robić nasz teatr). Słyszałam, jak młodzi mówią między sobą... cytatami ze sztuki, wplatając je w rozmowy. Wtedy wiedziałam: tak właśnie ma być!

Zajmuję się młodszą młodzieżą, tą najchłonniejszą. Potem, do większości szkół średnich, młodzi z wiosek muszą codzienne dojeżdżać. Trzymają się w naszej grupie mniej więcej do 24 roku życia. Później z reguły idą do pracy, zakładają rodziny... Mogę powiedzieć, że mam już wiele wnuków, a nawet prawnuków.

Jak na rodziny, w których szczytem zawodowym było „zostanie fryzjerką”, wiele udało im się osiągnąć: niektórzy skończyli technikum, a nawet studia. Nasze działania zdały zatem egzamin, mimo że spotykaliśmy się nieraz z ostracyzmem społecznym. Bo to nie były dzieci z tzw. „dobrych domów”, chociaż takie też były i są.

## Ludzki język

– Ostatnio znowu mam nową grupę, która musi się z sobą żyć, polubić nawzajem i zaakceptować. A są to inne osoby, bardziej „komputerowe”, mniej otwarte. Kiedyś dzieci lubiły przyjść, przytulić się, więcej opowiadały. Teraz nie potrafią tak rozmawiać. Pod tym względem jest więc trudniej.

Nie ma aż takiej biedy jak kiedyś, dlatego to, co oferuję, może nie wydaje się aż tak atrakcyjne. Ale pracujemy dalej! W tym roku realizujemy ciekawy projekt polegający na współpracy młodzieży z seniorami.





rami: będziemy robić w parach drzewo genealogiczne – wyjaśnia pani Ewa.

Pytam ją, czy w pracy z młodymi pomaga jej to, że jest artystką, a sztuka to jeden z języków, za pomocą którego można dotrzeć do młodego człowieka, otworzyć go...? – Tak, i chyba to najlepsza droga! – potwierdza „babcia”. – Oczywiście, to nie może być wykład, gadanie. Jestem artystą plastykiem, głównie pejzażystką, lubię malować z natury. Gdy więc gdzieś jedziemy, malujemy właśnie w ten sposób.

**Młodym trzeba stawiać dość wysoko poprzeczkę. To nie mogą być „malowanki”, lecz coś, dzięki czemu poczują się artystami i podniosą świadomość własnej wartości.** To właśnie w „Kolpingu” uczą się mówić ludzkim językiem, a nie „podwórkową łaciną”.

### Inne horyzonty

– W naszej grupie była dziewczyna, która miała takie zahamowania, że w szkole nie odpowiadała ustnie, lecz wyłącznie pisemnie. Zaprosiłam ją, by zagrała w sztuce wielkanocnej: miała dosyć głośno zawołać i powiedzieć krótką kwestię. Nie mogła. „Ty wbiegaj, a my wszyscy będziemy z tobą krzyczeć” – zaproponowałam. Później słyszałam już, jak ona mówi, więc ustaliliśmy, że za którymś razem nikt się nie odzywa, tylko ona sama. Udało się! Dostała oklaski od całej grupy! Odtąd w szkole odpowiadała ustnie...

Młodzi dają mi radość życia. Najważniejsze, że mogę z nimi być. Opowiadają czasami o tym, co się dzieje w domach. Nie komentuję tego, bo nie mogę podważać autorytetu rodzinnego, aczkolwiek nie są to wzorce do naśladowania. **Staram się im pokazywać inne horyzonty: szersze, dalsze, większe i piękniejsze. I oni to lubią, co mnie cieszy.** Jak to ktoś już powiedział: „miłość, jeżeli się ją dzieli, to się mnoży” – zamyśla się pani Ewa.

– Czy można zatem powiedzieć, że kluczem do serc młodzieży jest: obecność, otwartość, umiejętność rozmowy? – próbuję podsumować. – Kluczem jest towarzyszenie, pewien rodzaj empatii do młodych, zrozumienie ich trudnej sytuacji życiowej, z której często sami nie zdają sobie sprawy, bo przyczyny upatrują tylko w braku pieniędzy. Właśnie dlatego mam w grupie osoby niepełnosprawne, by pozostali zobaczyli, że są dzieci i młodzież, które zmagają się z cięższymi wyzwaniem.

### A babcia w to wierzy?

– Czy młodzi mają pytania światopoglądowe, odnośnie wiary, Kościoła? Czy to się zmienia na przestrzeni lat? – jestem ciekawa spostrzeżeń mojej rozmówczyni. – Mam zasadę, że jeśli ktoś przychodzi do naszego „Kolpinga”, to informuję, że jesteśmy

stowarzyszeniem katolickim i kiedy gdzieś jeździmy, idziemy razem do kościoła. W zeszłym roku pierwszy raz nowi mi się wyłamali i nie poszli na Mszę św.

Z pewnym chłopcem, którego gdzieś odwoziłam, zaczęliśmy rozmawiać na tematy religijne. **„A babcia w to wierzy?” – zapytał. „Wierzę”. On: „Bo ja nie”. Odpowiedziałam: „Wiesz co? Żal mi ciebie”. „Dlaczego żal?”. „Tak samo jak mi żal ociemniałych, którzy nie widzą. Ty też nie widzisz”.**

Najwięcej rozmawiamy, gdy opracowujemy sztukę, czasami im coś tłumaczę, jeśli nie rozumieją opisywanej sytuacji. Przygotowujemy Drogi Krzyżowe czy Różaniec w kościele, na zasadzie „kto chce” i zawsze parę osób się znajdzie. Teraz mam w grupie dwóch ministrantów, ale nikogo „nie segreguję”, ani pod względem religijności, ani sprawności intelektualnej lub fizycznej. Chodzi o to, żeby wszyscy dobrze się tu czuli.

Jednak noszę w sobie nieustanny żal do dorosłego społeczeństwa, bo już tyle lat pracuję, nikogo na manowce nie wyprowadziłam, wręcz przeciwnie, a ciągle doświadczam oporu ze strony tzw. „dobrych rodzin”. To w małych środowiskach jest często przykre i bardzo odczuwalne. Społeczeństwo nie chce zaakceptować, że dzieci, będące w trudnej sytuacji rodzinnej, mają również prawo do awansu społecznego.

**Zdarza się, że ktoś nie przychodzi na próbę teatru, bo... miał karę. Rodzicie, jak już niczego nie wymyślą, to mówią: „Nie pójdziesz na spotkanie do Kolpinga”.** Pomimo, że wcześniej podpisują zgodę na udział dzieci w zajęciach i wiedzą, że one je lubią.

### Zrozumieć sens słów

– Natomiast, czy to jest do powielenia, ten styl pracy, jaki ja mam? Nie wiem. Kiedy mnie zabraknie, to „Kolpinga”, takiego jak teraz, chyba nie będzie, aczkolwiek córka Agnieszka dzielnie mi sekunduje. Pewnie, póki żył bł. ks. Kolping, i on tworzył dzieło na podobieństwo swych oczekiwani. Wiele się zmieniło, choć ta pierwsza idea też gdzieś tkwi...

– Bo to chyba tak jest: człowiek formuje człowieka – przyznaję rację pani Ewie. A ona podkreśla: – Teatr jest doskonały, jeśli chodzi o trafienie do młodych. Wspólne granie bardzo integruje. W końcu nawet nasz Ojciec Święty, Jan Paweł II, zaczynał od teatru. **Scena pozwala się otworzyć, przetłamać i mówić rzeczy, których normalnie, w tym swoim świecie, człowiek by nie powiedział. Wtedy dopiero dociera do niego sens słów...**

Małgorzata Cichoń

**Ewa Kruglik** – przewodnicząca Rodziny Kolpinga w Kłodawie Gdańskiej, pasjonat teatru „Narnia”, dla którego napisała ok. 60 scenariuszy. Artysta plastyk, oddana pracy z młodzieżą.

# Młodzi i kompetentni



Trening umiejętności interpersonalnych w Kościelisku

**Pracodawcy oczekują od swych przyszłych pracowników nie tylko kompetencji zawodowych, ale i społecznych. Cenią umiejętność działania zespołowego. Jak więc można zdobyć tak potrzebne dziś kwalifikacje?**

Z pomocą młodym ludziom przychodzi "Kolping". Od niemal dwóch lat Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce realizuje projekt „Aktywni Młodzi – program rozwoju kompetencji społecznych”. Kierujemy go do mieszkańców Małopolski, którzy mają 15-29 lat.

## Rozwijaj się, doświadczaj

Kompetencje społeczne to nie tylko umiejętność współpracy, ale także kształtowanie postaw czy zachowań odpowiednich do kontekstu, współbrzmiających z normami społecznymi. Rozwijamy te cechy, gromadząc doświadczenia nabyte przede wszystkim w środowisku rodzinnym i rówieśniczym. W ten sposób uczymy się radzenia sobie nie tylko w życiu zawodowym, ale również w rozmaitych sytuacjach osobistych.

Uczestnicy naszego projektu mogą rozwinąć 15 kompetencji społecznych. Wśród nich są: praca w zespole, praca w środowisku międzykulturowym, przewodzenie innym, zwracanie się do słuchaczy, wchodzenie w interakcję z innymi, doradzanie, instruowanie, wypracowywanie kompromisu, przyjmowanie konstruktywnej krytyki.

Młodzi mają też możliwość skorzystania z różnorodnych form wsparcia dostosowanych do indywidualnych potrzeb. Oferujemy: konsultacje z doradcą zawodowym i psychologiem, udział w warsztatach współpracy zespołowej, trening umiejętności interpersonalnych, pomoc w podjęciu wolontariatu czy innych, fakultatywnych aktywności.

## Pokonaj ograniczenia

Większa część naszej oferty ma charakter warsztatowy, dzięki czemu uczestnicy – oprócz podnoszenia swojej wiedzy teoretycznej – przede wszystkim nabywają umiejętność stosowania poszczególnych kompetencji w praktyce.

Ważnym aspektem projektu jest udział w nim osób z niepełnosprawnościami. Jako organizatorzy zapewniamy wsparcie asystenta osoby niepełnosprawnej oraz dostosowanie działań do możliwości każdego uczestnika. Wśród naszych beneficjentów są osoby z niepełnosprawnościami ruchowymi, intelektualnymi czy wzrokowymi.

Zachęcamy kolejne osoby! Pamiętajcie: ograniczenia są tylko w naszych głowach!

## Wzbogać życiorys

Uczestnicy projektu „Aktywni Młodzi” otrzymują certyfikat kompetencji społecznych, zgodny z ustawą o zintegrowanym systemie kwalifikacji. Ponadto, młodzież ma szansę na poznanie nowych, inspirujących osób – zarówno trenerów, jak i swoich rówieśników.

Zapraszamy na naszą stronę internetową: <https://aktywni.kolping.pl/> oraz profil na Fb, gdzie można znaleźć m.in. relacje z warsztatów czy wypowiedzi uczestników. Na koniec warto podkreślić, że udział w projekcie jest zupełnie darmowy. Zgłoszenia: tel. 12 418 77 88, 12 418 77 74 lub on-line.

Mateusz Gigoń  
opiekun uczestników projektu



# Więcej niż przygoda



AS: AKTYWNIÉ - SPOŁÉCZNIÉ

Od ponad dwóch lat Fundacja Dzieła Kolpinga w Polsce realizuje projekt „AS: aktywnie – społecznie”. Możemy pochwalić się imponującymi wynikami.

Głównym celem projektu jest aktywizacja społeczno-zawodowa uczestników, kształtowanie umiejętności radzenia sobie w każdej sytuacji życia oraz wyróżnienie się w przyszłości na rynku pracy (m.in. dzięki zdobytemu certyfikatowi). A jednocześnie... przygoda i nowe doświadczenie!

## Ścieżka skrojona na miarę

Beneficjentami są młodzi Małopolanie w wieku 15-29 lat, głównie z obszaru Krakowa i Oświęcimia. Kompetencje społeczne uczestników wymagają rozwoju, tym bardziej, że to młodzież niejednokrotnie znajdująca się na krawędzi wykluczenia społecznego, osoby niepełnosprawne, uczniowie i studenci z ostatnich dwóch lat edukacji czy uczniowie szkół specjalnych.

Wspólnie z uczestnikami zaplanowaliśmy ścieżkę szkoleń i warsztatów w ramach indywidualnego planu działania. Wśród cyklu zajęć i spotkań są: warsztaty integracyjno-motywacyjne, warsztaty komunikacyjne, warsztaty liderkie i pracy w grupie, warsztaty międzykulturowe, spotkania z ciekawymi ludźmi (aktywistami, społecznikami, osobami z innych kultur i społeczności), inicjatywy młodzieżowe i społeczne czy wolontariat.

Nasi „podopieczni” prowadzą działania wolontaryjne w wielu organizacjach pozarządowych w Małopolsce. Ale niewątpliwie najciekawszym elementem projektu są inicjatywy podejmowane przez młodzież na rzecz ich rówieśników, środowisk lokalnych czy grup, które wymagają wsparcia.

## Młodzież na tropie talentów

Do tej pory udało się zrealizować kilka takich przedsięwzięć, inne są w toku, np.:

„Inicjatywa LOL” – jej celem było założenie szkolnego fanklubu popularnej gry komputerowej „League of Legends” i zorganizowanie turnieju w tej grze dla społeczności szkolnej. Zgłosiło się aż 67 uczniów, z czego 50 aktywnie uczestniczyło w tym wydarzeniu,

a trzech najlepszych graczy nagrodzono. Inicjatywę podjęto trzech uczniów Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1 w Krakowie.

„Na tropie medalionu” – głównym elementem tej inicjatywy (zapropozowanej przez cztery uczestniczki projektu) była gra terenowa zrealizowana w Niepołomicach. Brały w niej udział dzieci w wieku od 7 do 11 lat, w tym zuchunki z Harcerskiego Szczepu „Ruczaj” z Krakowa. Dzieci podzielono na grupy. Miały one do wykonania różnego rodzaju zadania, dzięki którym odnalazły symboliczny, zagubiony medalion. Inicjatywa miała na celu zachęcać do produktywnego spędzania czasu, zbliżyć do przyrody, kształtować wyobraźnię oraz inwencję twórczą, a także rozwinąć zdolności manualne.

„Code4Help” – inicjatywa młodzieżowa realizowana jest przez trzech uczestników naszego projektu, uczniów technikum informatycznego, którzy dostrzegli zapotrzebowanie na profesjonalne strony internetowe dla organizacji pozarządowych i postanowili znaleźć sposób, aby temu zaradzić. W ramach swoich działań stworzą nowe strony internetowe dla trzech organizacji z Małopolski.

## Warto dołączyć

Do tej pory, w ramach działań projektowych, udało nam się osiągnąć następujące rezultaty: zakwalifikowano 173 osoby (które otrzymały indywidualne wsparcie opiekuna), 163 osoby zostały objęte wsparciem warsztatowym, 94 uczestniczek i uczestników zrealizowało wolontariat lub wzięło udział w akcji społecznej np. inicjatywie młodzieżowej.

Czas realizacji projektu (ze względu na pandemię COVID 19) wydłużyliśmy do marca 2022 r. Rekrutacja uczestników ma charakter ciągły. Zapraszamy zwłaszcza młodzież, która jest w trudnej sytuacji życiowej. Koniecznie odwiedźcie naszą stronę: <https://as.kolping.pl>.

Józef Sikorski  
kierownik projektu

# Z wiarą działaasz wiele

Kolping  
jest młody

**Cześć! Mam 20 lat i obecnie studiuje oraz pracuje. Pochodzę z małej miejscowości, gdzie zazwyczaj informacje o tobie rozchodzą się dosyć szybko, dlatego też nie lubię pisać i opowiadać o sobie. Dziś chciałbym jednak podzielić się z wami świadectwem wiary, choć nawet nie wiem, czy tak to można nazwać?**

Wiara od zawsze stanowiła sporą część mojego życia. Chodziłem co niedzielę do kościoła, służyłem jako lektor i psalmista. Brałem udział we wszelkiego rodzaju wyjazdach religijnych: Lednica (to bardzo ważne dla mnie wydarzenie), zjazdy młodzieży, itp. Ale, pewnie jak u każdego, zdarzają się momenty... może nie zwątpienia, lecz zaniedbania, polegające przykładowo na mniej intensywnej modlitwie czy rzadszym uczęszczaniu do kościoła. Pomału stawało się to dla mnie normalnością i niczym złym.

## Ktoś nad tobą czuwa

Wtedy zaczęły się pojawiać sygnały, których nie umiałem wówczas odczytać, ale, z perspektywy czasu, stają się dla mnie oczywiste.

Pierwszym takim znakiem był wypadek samochodowy. Zasnąłem za kierownicą, obtarłem bok samochodu o poręcz i wyrzuciło mnie na drugi pas, który, na szczęście, był pusty. **Nagle ocknąłem się i krótko przed nadjeżdżającym autem zdążyłem zjechać na bok. Oprócz zarysowania samochodu, nic się nie stało.**



Mural w Holandii. Fot. Małgorzata Cichoń

Po tym wydarzeniu znowu postawiłem na pierwszym miejscu niedzielne chodzenie do kościoła, a także wieczorne słuchanie chórów gospel, jak to robiłem wcześniej. Kiedy przyszła pandemia i zamiast normalnie uczestniczyć we Mszy św., brałem udział w jej transmisji w domu, to nie było to samo. Miałem wrażenie, że znowu oddalam się od Boga. Postanowiłem porozmawiać z swoimi znajomymi i okazało się, że mają podobne zdanie.

Wróciły małe „znaki”, np. cofałem samochodem i nagłe wduszenie hamulca spowodowało, że uniknąłem stłuczki. Takich sytuacji zdarzało się wiele i każdy, kto z moich bliskich znajomych ze mną akurat jechał, mówił: „Ty to chyba masz szczęście i ktoś nad tobą czuwa”.

## To piękne doświadczenie

W tamtym czasie też, w styczniu, całkowicie przez przypadek trafiłem na przepiękny koncert kolęd. **Spotkałem super księdza, z którym mogłem porozmawiać o wszystkim. Powiedział mi bardzo ważne słowa, które są w mojej głowie do dziś: „Jeśli młodzi ludzie chcą zmieniać Kościół, to niech to robią, bo wszystko zależy od nich, to oni są przyszłością”.**

Po tych słowach i wszystkich „mini znakach” uświadomiłem sobie, że przecież Bóg z nami zawsze jest i czuwa nad nami, tylko musimy zauważyć Jego działanie. Dzięki temu odkryłem również, dlaczego tak bardzo kocham muzykę gospel, pieśni religijne, zjazdy młodzieży oraz wyjazdy z Rodziną Kolpinga.

Właśnie wtedy, kiedy widzę się z całym gronem młodych ludzi, czuję najsilniejszą relację z Bogiem i zaczynam dostrzegać, jak ważną rolę odgrywa On nie tylko w moim życiu, ale także w życiu innych młodych ludzi. Jest to piękne doświadczenie, którego każdy z nas powinien spróbować!

Dwudziestolatek z małej miejscowości



# Dziękuję Wam za modlitwę!



„Kolping” to piękna wspólnota składająca się z niesamowitych osobowości. Rozsiani po całym świecie, patrzymy w tym samym kierunku. Jestem dumna i wdzięczna, że mogę być częścią tej społeczności.

Doświadczyłam w ubiegłym roku wiele bólu i ciężkich chwil, dlatego chciałam z całego serca podziękować za liczne słowa wsparcia, a przede wszystkim za Waszą modlitwę. Jestem wielką szczęściarą, że wciąż mogę być tu z Wami...

Mam nadzieję, że pomimo pandemii, korzystacie z życia pełnią sił i dzielicie się jego pięknem na każdym kroku! Niech Bóg nam błogostawi!

Gosia Ziaja



Dzielcie się pięknem życia – mówi Gosia – na zdjęciu z lewej

## Jubileuszowa książeczka „Grunt to Rodzina!”

# Nie trzymaj jej w domu

To książka tak pomyślana, by można było ją podarować tym, których chcesz zaprosić do Rodziny Kolpinga. Zawiera lustro, na którym możesz napisać (najlepiej flamastrem do płyt CD, co przetestowaliśmy!): „Pokaż światu ludzką twarz” lub inną zachętę.

Na 36 stronach – przystępnego tekstu (pod redakcją Moniki Dąbrowskiej) i licznych, kolorowych zdjęć – książeczka odpowiada na pytanie: Czym jest „Kolping”? To ciekawy przewodnik z rozdziałami: „Witaj w Rodzinie”, „Przodkowie Rodziny”, „Rodziny się nie wybiera”, „«Krewni» za granicą”, „Rodzina silna wiarą”, „Poznaj naszą Rodzinę!”. Wszystko po to, by czytelnik przyznał, zgodnie z tytułem: „Grunt to Rodzina!” i włączył się w działania Waszej wspólnoty. Dlatego w publikacji jest miejsce na dane kontaktowe. A może ktoś, dzięki Wam, założy nową Rodzinę w swojej miejscowości?

**To od każdego zależy, jak spożytkuje książeczkę. My zachęcamy: „Nie trzymaj jej w domu – podaruj!”. Za pomocą tego skromnego narzędzia możesz**

**trafić do osób, które jeszcze szukają swojej Rodziny i w ten sposób zostać... ambasadorem „Kolpinga”!**

Małgorzata Cichoń



# Razem, by zmieniać świat!



Kawa to dla wielu ulubiony napój. Wybierając świadomie ten produkt, wspierasz osoby, dzięki którym Twoje poranki mają tak wyjątkowy zapach i smak... Sprawiedliwy handel i solidarna ekonomia to lepsza przyszłość, w której tworzenie możemy angażować się już dziś.

Wiosną 2021 r. Fundacja Dzieła Kolpinga zakończyła realizację ponad dwuletniego projektu COFFEE (Cooperation for Fair Economy & Education), przy którym współpracowały:

- Dzieło Kolpinga w Meksyku,
- Dzieło Kolpinga w Hondurasie,
- Dzieło Kolpinga w Rumunii,
- Langen Kaffee GmbH (firma współpracująca z Kolping Paderborn, zajmująca się dystrybucją kawy Tatico)
- FRDL Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie.

Projekt realizowano w unikalnej formule partnerstwa międzynarodowego: 6 instytucji z 5 różnych krajów świata, reprezentujących 3 różne sektory: sektor społeczny i ekonomii społecznej, administracji publicznej i samorządów lokalnych oraz sektor przedsiębiorczości i biznesu.

**Wszystko po to, by budować potencjał organizacji, które zajmują się m.in. aktywizacją zawodową młodzieży w zakresie rozwoju przedsiębiorczości w sek-**

**torze ekonomii solidarnej i sprawiedliwego handlu. Czyniliśmy to na przykładzie produkcji i sprzedaży kawy Tatico – FAIR i BIO.**

Ważnym elementem naszych działań był rozwój potencjału instytucjonalnego organizacji partnerskich do **tworzenia miejsc pracy dla młodzieży** w Hondurasie, Meksyku, Rumunii i Polsce w sektorze ekonomii solidarnej i fair trade (sprawiedliwego handlu).

Naszej współpracy sprzyjały **spotkania** w następujących krajach:

- **POLSKA** (spotkanie koordynatorów projektu oraz seria wizyt studyjnych i spotkań z przedstawicielami polskich partnerów)
- **HONDURAS** (spotkania z władzami lokalnymi, wizyta na plantacji kawy i spotkania z rolnikami oraz producentami, a także odwiedzenie miejsc skupu i sprzedaży kawy)
- **MEKSYK** (m.in. spotkania z miejscowymi Rodzinami Kolpinga i z plantatorami kawy)
- **NIEMCY** (udział w festiwalu kawy w Berlinie, wizyta stu-

dyjna w palarni kawy Langen Kaffee, warsztaty na temat sprawiedliwego handlu i współpracy międzynarodowej w sektorze fair trade)

- **RUMUNIA** (m.in. wizyty studyjne w inkubatorze społecznym w Bukareszcie, prowadzącym działania wspierające młodzież z grup defaworyzowanych oraz w Fundacji Veritas w Sighisoarze, prowadzącej międzynarodową kawiarnię, w której młodzież uczy się zawodu i pracy).

Ponadto zorganizowaliśmy **wyprawę młodzieżową**, pod nazwą „My cup of COFFEE”: młodzież z Polski, Rumunii i Niemiec przebywała w Meksyku w dniach 19-28 sierpnia 2019 r. Opracowaliśmy także koncepcję **podręcznika, który prezentuje dobre praktyki edukacyjne dla młodzieży w zakresie ekonomii solidarnej i sprawiedliwego handlu.**

Oprac. Patrycja Kwapik/  
Małgorzata Cichoń

## Zapoznaj się z rezultatami projektu i zmieniajmy razem świat na lepsze!

Odwiedź: <http://www.fundacja.kolping.pl/coffee.html> ...i obejrzyj:

- film o kawie „Kolping coffee from Honduras” (z napisami w języku polskim)
  - film o warsztatach młodzieżowych „My cup of coffee” (w języku angielskim)
- ...a także pobierz darmowy podręcznik.

Projekt został sfinansowany przez Agencję Wykonawczą ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego (EACEA) Komisji Europejskiej, w ramach programu Erasmus +. Wkład własny do projektu został zapewniony dzięki dofinansowaniu Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich PROO udzielonemu przez Narodowy Instytut Wolności na złożony przez nas projekt: „Kawa z wartościami”.





## Dla takich chwil się żyje!

Bedąc częścią społeczności „Kolpinga”, miałam przyjemność polecieć za ocean i poznać tamtejszy świat, wspaniałych ludzi oraz ich kulturę. Rzeczywistość rzeczywistości nierówna: coś, co dla nas jest chlebem powszednim, dla innych nie jest już takie pewne i oczywiste.

Podróż do Meksyku do dziś napawa mnie dumą i radością. Wyjazd otworzył mi oczy, a nowopoznane osoby zainspirowały do zmiany stylu życia. Co to w praktyce znaczy?

Zrozumiałam, jak ważne jest kupowanie lokalnych produktów i wyrobów. Zobaczyłam na własne oczy, ile znaczy wspieranie małych przedsiębiorców. Staram się coraz mniej kupować w dużych marketach, a wybierając znane marki, jeśli mogę, sięgam po produkty fair trade (ze „sprawiedliwego handlu”). Kupuję na targowisku albo bezpośrednio od rolników.

Uśmiecham się na wspomnienie niesamowitych przeżyć, jakich doświadczyłam, będąc wśród ludzi z tak innej kultury. Także pisząc te słowa, czuję, jak moje serce się raduje. Zazdroszczę Meksykanom pięknego podejścia do życia. „Mamy niewiele, ale mamy siebie nawzajem, dlatego jesteśmy szczęśliwi” – mówią sobie nawzajem, dlatego jesteśmy szczęśliwi – mówią. Cieszą się tym, co mają, doceniają małe rzeczy.

Nie gonią za „nie wiadomo czym”: karierą, uznaniem w świecie biznesu. Oni polegają na sobie i wzajemnym szacunku.

Miły gest i uśmiech sprawiły, że mam do tej pory kontakt z Fernando – kucharzem tamtejszej Rodziny Kolpinga. Rozmawiamy raz po hiszpańsku, raz po angielsku. Za każdym razem mówi, że jestem jego przyjaciółką z Europy, która ma najpiękniejszy uśmiech! Dla takich chwil się żyje, by po kilku minutach rozmowy ta druga osoba wiedziała i czuła, że jest dobrym człowiekiem!

Małgorzata Ziaja



Uczestnicy wymiany młodzieżowej „My cup of COFFEE” w Meksyku

## Deser tiramisu w 10 krokach

**Składniki:** 5 jaj, 500 g serka mascarpone, 5 łyżek cukru, 2 filiżanki espresso (ewentualnie: kawy rozpuszczalnej), biszkopty, kakao, mięta, truskawki/borówki (do dekoracji)

**Przepis:** Wyparz jaja (zalej je wrzątkiem przed ich rozbiciem – to ważne ponieważ do deseru używamy surowych jaj!). Oddziel białka od żółtek. Ubijaj mikserem białka z cukrem – na sztwno. W osobnej misce ubij żółtka aż zrobią się blade. Dodaj mascarpone do żółtek i wymieszaj na wolnych obrotach miksera. Do mascarpone z żółtkami dodaj białka i delikatnie wszystko wymieszaj. Na dno miseczki/szklanki nałóż krem, następnie nasączony w kawie biszkopt, znowu krem, znowu biszkopt i znowu krem. Odstaw deser do lodówki na co najmniej 2 godziny. Im dłużej się schłodzi, tym lepszą uzyskasz konsystencję kremu. Posyp kakao tuż przed podaniem, udekoruj listkiem mięty i utóż pokrojone truskawki lub borówki dla orzeźwienia deseru. Teraz zanurz łyżeczkę w tiramisu i delektuj się smakiem! Popijaj ulubioną kawą, czyli „Tatico”.



Przygotowała: Małgorzata Ziaja

**Kawa marki TATICO** jest produktem sprawiedliwym, który oferuje równocześnie dwie zalety: wspaniały aromat i smak oraz bezpośrednie wsparcie indywidualnych rolników z Ameryki Łacińskiej. Ziarna pochodzą z rodzinnych plantacji przedstawicieli Dzieła Kolpinga z Hondurasu i Meksyku, gdzie kawa uprawiana jest metodami naturalnymi, a rolnicy za swą pracę są godziwie wynagradzani. Tłumacząc z dialektu tsotsil, słowo „tatico” oznacza „Bogu dzięki”. Wpadnij na kawę! Odwiedź: [sklep.kolping.pl](http://sklep.kolping.pl) lub zadzwoń: 12 418 77 89 (w tygodniu w godzinach 10-14).



BOSCA.  
**TATICO**  
FAIR. BIO.



## AUSTRIA:

### Ogród na dachu

Integracja w praktyce? Projekt ogrodniczy w Domu Kolping Wiedeń-Meidling! Niewątpliwym atutem ponownie otwartego trzy lata temu Domu Kolping w Wiedniu, w dzielnicy Meidling, jest wspianały taras na dachu budynku. Jak twórczo z tego skorzystać? Dom Kolpinga pełni rolę „tymczasowego domu” dla studentów oraz rodzin ze środowisk uchodźczych. Integrację tych dwóch różnych grup i lepsze wzajemne poznanie się, zapewniła bardzo ciekawa inicjatywa młodzieży z „Kolpinga”: projekt ogrodniczy pn. „Młode warzywa”. **Wraz z mieszkańcami domu i przedstawicielami Rodziny Kolpinga z Meidling, na dachu budynku, w przygotowanych skrzyniach z ziemią, sadzono warzywa, zioła i owoce.** Dzieci miały zabawę, malując farbami doniczki i pojemniki na rośliny! Taras na dachu stał się bardziej atrakcyjny jako miejsce do wypoczynku, relaksu, rozmów i zacieśniania znajomości pomiędzy mieszkańcami. Plony z tarasowych upraw są wykorzystywane w kuchni Domu Kolpinga (serwującej obiady nie tylko dla mieszkańców) i przyczyniają się do promocji zdrowego żywienia oraz tematyki zrównoważonego rozwoju.



## PARAGWAJ:

### Ochrona środowiska zaczyna się od Ciebie

Paragwajski Młody Kolping przeprowadził ekologiczną kampanię społeczną polegającą na posadzeniu 50 drzew lapacho. Każdą sadzonkę wyposażono we własną miniaturową cysternę, wykorzystując do tego plastikowe butelki (założone na pnie drzewek), które zbierają deszczówkę i dostarczają ją bezpośrednio do korzeni. **40 młodych członków „Kolpinga” będzie opiekować się tymi drzewami przez 5-6 lat, po czym powinny one zakwitnąć różowymi kwiatami.** Na zdjęciu widać Juana Carlosa, Melindę i Sofię sadzących swoje drzewa. Ponadto młodzi zachęcali ludzi z sąsiedztwa do zmniejszenia ilości plastikowych odpadów poprzez używanie płóciennych toreb na zakupy czy przyniesienie własnej butelki z wodą zamiast kupowania nowych opakowań.



## CAŁY ŚWIAT:

### Kolping w „Ekonomii Franciszka”

Pod koniec 2020 r. młodzi ludzie ze 115 krajów wzięli udział w międzynarodowym wydarzeniu internetowym pn. „Ekonomia Franciszka”, które miało odbyć się wiosną w Asyżu. Na spotkanie zostali zaproszeni przez papieża Franciszka, aby zainicjować proces globalnych zmian gospodarczych. Wśród uczestników byli członkowie zarządu Młodego Kolpinga Europa: Dominik Presul ze Słowacji (na zdjęciu) i Sven

Messing z Niemiec. W poprzednich miesiącach uczestnicy „Ekonomii Franciszka” pracowali w dwunastu grupach tematycznych, zajmując się takimi zagadnieniami jak: „praca i opieka”, „energia i ubóstwo”, „kobiety dla gospodarki” czy „powołanie i zysk”. Chodziło o to, by rozwijać pomysły na gospodarkę chroniącą środowisko i zapewniającą sprawiedliwy podział dóbr. W oparciu o te propozycje uczestnicy





## RUMUNIA:

### Budka telefoniczna zamieniona w budkę z jedzeniem

W Oituz w zachodniej części Rumunii ludzie mogą teraz udać się do starej budki telefonicznej, ale nie po to, by zadzwonić. **Młodzież z „Kolpinga” pomalowała ją i ustawiła przed lokalnym centrum społeczno-edukacyjnym, przekształcając w magazyn żywności dla potrzebujących.** Podobnie jak skrzynki do udostępniania książek, budka telefoniczna jest otwarta dla ludzi, którzy mogą podarować żywność oraz dla osób jej potrzebujących. Mąka, cukier, makaron, olej, żywność w puszkach – to produkty, jakie można znaleźć w tym pomysłowym magazynie. Pandemia COVID-19 zwiększa ubóstwo wśród ludności, ale na szczęście jest sporo osób, które ofiarowują jedzenie. Jeśli produktom grozi przeterminowanie, Rodzina Kolpinga pakuje je do pudełek i rozdziela wśród ubogich rodzin lub seniorów. Jaki niezwykle znak solidarności w tych trudnych czasach!



## BIRMA (Mjanma):

### Stypendia Kolpinga dla studentów

Po raz pierwszy w swojej historii Kolping Mjanma (Birma) przyznał „Nagrody Kolpinga” 29 studentom z miast Taunggyi, Loikaw i Pekhon. Wszyscy nagrodzeni młodzi otrzymali od „Kolpinga” stypendium na naukę w szkołach wyższych za „egzamin maturalny 2020”, niezależnie od wyników w nauce. **Stypendium ma być zarówno nagrodą, jak i motywacją do przyszłej nauki.** Młodzi ludzie szczęśliwi z otrzymaniem tej nagrody planują swoją przyszłość i pracę: lekarza, inżyniera lub nauczyciela. Dzięki programowi stypendialnemu „Kolpinga” otrzymali szansę na zdobycie wykształcenia akademickiego i wymarzonych kwalifikacji zawodowych.



Wybrała Anna Wiśniewska  
na podstawie: [www.kolping.net](http://www.kolping.net)

opracowali konkretne koncepcje rozwiązań ekonomicznych, które zostały przedstawione papieżowi Franciszkowi. W trakcie spotkania wystąpili ważni prelegenci, np. Muhammad Yunus z Bangladeszu (laureat Pokojowej Nagrody Nobla, twórca pojęcia mikrokredytu), którzy dyskutowali z młodymi ludźmi o różnych aspektach ulepszania globalnego systemu gospodarczego. **Wydarzenie za-**

**kończyło się przemówieniem Papieża. Zmotywował on uczestników do bycia protagonistami globalnych przemian gospodarczych: „Nie możecie opuszczać miejsc, w których rodzi się teraźniejszość i przyszłość. Albo jesteś ich częścią, albo historia cię ominie”.** Nagrania są dostępne na kanale Youtube „The Economy of Francesco”, a więcej informacji można znaleźć na stronie [www.francescoeconomy.org](http://www.francescoeconomy.org).

# Dwa światy

Michał Kasela

Okiem eksperta

**W czasie, kiedy cyfrowość pozwala przekraczać granice dystansu, dzięki wymuszonej izolacji zbliżyliśmy się do tego, co tworzy rdzeń każdego z nas, czyli najważniejszych relacji, uczuć i pragnień. Pandemia kazała nam, jako rodzinie, być bliżej.**

Mój dziadek miał 12 lat, kiedy wybuchła wojna w 1939 r. Musiał przerwać naukę w piątej klasie i dopiero jako osiemnastolatek kończył podstawówkę. Można sobie wyobrazić, jak się czuł, kiedy już prawie jako dorosły chłopak siedział w ławce otoczony dziećmi, dostawał oceny, odpowiadał, pisał sprawozdania, itp.

Chyba nie był najlepszym uczniem w klasie... Później skończył liceum i studia w Lublinie. Zawsze jednak z zawstydzeniem wspominał powrót do podstawówki po wojnie. Zdawał się mieć lekki kompleks na tym tle, a temat edukacji przez całe życie był w nim i wokół niego obecny.

## Nowe warunki

Oczywiście, sytuację z pandemią Covid-19 trudno porównać do warunków II wojny światowej czy okupacji. I całe szczęście! Dzięki lekcjom on-line, dziennikowi elektronicznemu oraz komunikacji przez Internet – dostęp do edukacji pozostał dla większości niezmiernie wysoki. Prawie nikt już nie musi rezygnować z lat nauki w szkole. Jednak, podobnie jak wtedy, w ostatnim czasie również wszyscy uczniowie, ich rodzice i nauczyciele przeżywali ogromną zmianę.

Na szczęście dla młodzieży – świat cyfrowy to ich drugi dom, rzeczywistość, którą przesiąkli od najmłodszych lat i która jest częścią tego, kim są. Z dużo większym wyzwaniem mieli do czynienia rodzice, opiekunowie i nauczyciele.

Doświadczenie pandemii pokazuje jednak, że nigdy nie jest za późno, by nauczyć się czegoś nowego. Zdecydowana większość dorosłych znalazła (przynajmniej po części) sposoby, żeby przestawić się i dostosować do nowych warunków.

**Jest jednak jeszcze jedna zmiana, być może**

**z punktu widzenia emocji i relacji – największa. Przed pandemią dom, oprócz spania, był tylko jednym z możliwych miejsc spędzania czasu: rodzice mieli pracę, dzieci – szkołę, itp. Natomiast przez ponad rok dom stał się centrum świata dla prawie każdego z nas: centrum przestrzeni życiowej oraz przestrzeni relacji.**

## Zamknięci w domu

Co to oznacza i dlaczego jest to tak ważne?

Przyjrzyjmy się bliżej związkowi pomiędzy emocjami, przestrzenią i relacjami.

Jaskrawym przykładem może być konflikt – klasyczna, stereotypowa sytuacja kiepskiej oceny ucznia i napięcia, jakie to wywołało między nim a rodzicem.

11-letni Antek dostał ze sprawdzianu kiepską ocenę, obiecał mamie, że ją poprawi, jednak tego nie zrobił. Mama dowiedziała się o tym, rozmawiali, padło wiele przykrych słów. W atmosferze niezadowolania i konfliktu

Antek dostał karę. Ta, z pozoru prosta sytuacja, oczywiście niesie za sobą spory ciężar emocjonalny, który dotyka zarówno Antka jak i mamy.

Kiedyś Antek poszedłby do szkoły, czyli „wziąłby” swoje emocje z przestrzeni domu (1) do przestrzeni szkoły (2) oraz z relacji z mamą (a) do relacji z nauczycielem (b), przyjacielem (c), itp. Może w szkole byłby smutny i dostał wsparcie od przyjaciół, a może by się złościł i wszedł z kimś w konflikt.

Podobnie mama emocje z przestrzeni domowej (1) przeniostaby na przestrzeń pracy (2), może również wieczorem na spotkanie w kawiarni (3). Natomiast to, co wydarzyło się w relacji z Antkiem (a) mogłaby omówić podczas lunchu z koleżanką z pracy, która ma syna w podobnym wieku (b). Mogłaby nawet spotkać się z nauczycielem (c) w szkole (4), itd.



Napięcie, które pojawiło się w relacji matka-syn może „porozchodzić się” po różnych przestrzeniach i relacjach. Niektóre z nich dadzą wsparcie, inne – po prostu upust tych emocji, a jeszcze inne mogą doprowadzić do powstania nowych problemów. Podobnie jak nadmiar wody w rzece, która wzbiera i wychodzi ze swojego koryta, może rozlać się po polach, kanałach retencyjnych, zalać kilka ulic i piwnic...

## Spragnieni rozmowy

Teraz popatrzymy, jak podobna sytuacja wygląda w czasie pandemii. Antek i jego siostra uczą się w domu, a ich mama i tata pracują zdalnie. Przestrzeń, w której się obracają, to głównie dom, każdy ma swój kąt, jednak większość pomieszczeń jest wspólna. Każda z osób utrzymuje kontakt ze znajomymi, ale przez większość czasu to kontakt na odległość.

Mama pomagała Antkowi sprawdzić, czy dobrze odczytał w wiadomości od nauczyciela wymagania do sprawdzianu. W dzień sprawdzianu był kiepski Internet, więc dla pewności udostępniła mu hotspot ze swojego telefonu. Jako pierwsza w dzienniku elektronicznym odczytała ocenę.

Wie, że syn przygotowywał się zarówno do sprawdzianu, jak i poprawy, więc nie rozumie, dlaczego został oceniony tak słabo, ale nie ma pomysłu, jak omówić tę sprawę z nauczycielem. Martwi ją to, jak nauka zdalna wpłynie na przyszłość Antka, nie bardzo ma z kim o tym porozmawiać. Kiedy dowiedziała się o ocenie z poprawy, chciała wesprzeć syna, ale te wszystkie trudne emocje w niej wzięły górę i po prostu wybuchła.

Antek chciał dostać dobrą ocenę i starał się przygotować, ale już nie ma siły ciągle siedzieć przed ekranem. Widzi, że mama i tata są zmęczeni pilnowaniem dzieci, pracą i zajmowaniem się domem, więc nie chciał podgrzewać atmosfery tym, że trudno mu się skupić. Czuje, że nauczyciele i rodzina nie zauważają jego starań i trudności, ale nawet nie ma z kim i nie wie, jak o tym rozmawiać.

## Z szansą na rozwój

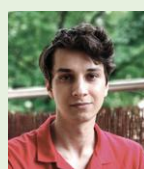
**Nigdy wcześniej wspólna rzeka rodzinna nie była tak silna, a nurty poszczególnych członków rodziny tak mocno z nią związane. Każde spiętrzenie u jednej osoby, wywołuje efekt u wszystkich razem i każdego z osobna. Praktycznie wszystko rozgrywa się w rodzinie.**

Mój dziadek często mówił o szkole, jednak rzadko o tym, że podczas wojny zginął jego starszy brat. Dziadek był za młody, by walczyć. Prawdopodobnie dużo więcej było w domu rozmów o nauce i przyszłości, niż o uczuciach, jakie się pojawiały. Być może, gdyby znalazło się więcej miejsca i czasu, żeby przyrzec się temu, co najbardziej dotykało go w tamtym czasie, potrafiłby bardziej docenić to, co udało mu się osiągnąć w życiu.

To, co będzie, wynika z tego, jak poradzimy sobie z tym, co jest. W czasie, kiedy cyfrowość pozwala przekraczać granice dystansu, dzięki izolacji zbliżamy się do tego, co tworzy rdzeń każdego z nas, czyli najważniejszych relacji, uczuć i pragnień. Pandemia kazała nam, jako rodzinie, być bliżej.

Czy ta bliskość będzie okazją do rozwoju i poznawania siebie? Czy będzie raczej czymś niechcianym i bolesnym? To w dużej mierze zależy od nas samych i od tego, jakie kroki będziemy gotowi podjąć, żeby nauczyć się czerpać z napotykaných doświadczeń.

Michał Kasela



**Michał Kasela** – psychoterapeuta, coach, trener. Pasjonat pracy z młodzieżą: wierzy, że to właśnie młodzi najwięcej wiedzą o tym, jak zmienia się świat. Stara się rozwijać i czerpać nowe inspiracje do rozwoju. Od wielu lat związany z edukacją, nie tylko w szkole, ale również w miejscu pracy, w rodzinie i organizacjach pozarządowych. Prowadzi zespół coachów pracujących z ponad 250 pracownikami i wspiera ludzi z całego świata w ramach Programu Wsparcia Pracowników. Prywatnie mąż i tata, muzyk – multiinstrumentalista, aranżer, a także fan ostrej jazdy na rowerze górskim.

Kolpingowski  
drogowskaz:

„Ludzkie serce nie może istnieć bez radości, bez zabawy, przynajmniej w młodości. Dlatego mają one słuszne miejsce w życiu Stowarzyszenia”.

bt. A.Kolping



# Dlaczego Kolping zajął się młodymi?

Odpowiedź na to pytanie wydaje się dość prosta, zwłaszcza dla duszpasterza zatroskanego o przyszłość rodziny, społeczeństwa i Kościoła. Inwestycja w młode pokolenie powinna być strategicznym celem każdego narodu.

Przykładem takiej troski jest właśnie twórca potężnego Dzieła, którego owoce dziś zbieramy na niemal wszystkich kontynentach świata. To żyjący w połowie XIX wieku w Niemczech – bł. ks. Adolph Kolping (1813-1865). Ten niezwykle doświadczony przez życie kapłan czuł i znał, jak mało kto, problemy młodych ludzi. Kiedy osadzimy je w realiach sprzed 170 lat, staje przed nami tragiczny obraz tych najmniej przygotowanych do życia osób, a ciągle spychanych na jego margines, pozostawionych samym sobie.

Wielka rewolucja przemysłowa związana z wynalezieniem maszyny parowej, przewracała cały ówczesny system gospodarczy, ograniczając do minimum siłę roboczą, generując biedę materialną, ale i duchową. Klimat beznadziejności, frustracji i wielkiego upadku życia moralnego, a także odchodzenia od religii dotykał zwłaszcza młodych ludzi.

## Odpowiedź na miarę czasów

Ks. Kolping, będąc wikariuszem w parafii w Elberfeld, koło Kolonii, opisuje: „Naszą warstwę ludu cechuje straszliwa ignorancja i moralne wykolejenie, zaniedbanie cielesne i duchowe, powszechna, jakże ogromna nędza. Wielka masa robotników dogorywa w biedzie...”.

Aby przeciwstawić się potężnej fali demoralizacji, próbując skutecznie rozwiązywać problemy społeczne, trzeba było stworzyć coś nowego i wielkiego, na miarę ówczesnych czasów. Tak powstało wspaniałe Dzieło Kolpinga, zmierzające do odrodzenia i odnowienia społeczeństwa drogą mądrej ewolucji, polegającej głównie na formowaniu człowieka, a nie na szalonej, niszczącej rewolucji.

Według Kolpinga, ten żmudny proces, aby mógł

przynieść pożądane owoce, musiał być oparty na mądrym pomysłem, a ten gotowy już był w programie Ewangelii. Opiekunowi czeladników chodziło o to, aby:

- 1) wychować świadomych i dobrych chrześcijan,
- 2) solidnych fachowców, mistrzów w swoim zawodzie,
- 3) odpowiedzialnych obywateli, którzy będą mieć wpływ na losy narodów.

Ponieważ sam przeszedł przez te wszystkie etapy w ciągu swojego bogatego, trudnego i krótkiego życia (żył zaledwie 52 lata), spieszył się, aby tym doświadczeniem wspomóc jak największą rzeszę młodych czeladników.

## Szedł trudną drogą

Już jako dziecko pochodzące z biednej, licznej, ale kochającej się rodziny, towarzyszył rodzicom w ich ciężkiej pracy. Jako nastolatek musiał wykuwać sobie nową ścieżkę życia, ucząc się zawodu szewca. Podjął niebezpieczną tułaczką po różnych miejscach, o głodzie i chłódzie, często bez dachu nad głową, aby znaleźć warsztat na naukę zawodu. Tak trzeba było postępować, by zostać dobrym fachowcem.

Przy tym, jako czeladnik, był narażony na pokusy młodzieńczego wieku, które skłaniały go do różnych kontaktów z nieznanymi, nierzadko podejrzanymi grupami. Tego rodzaju towarzystwo skazywało na łatwe przyjmowanie określonego stylu bycia, różnego rodzaju ekscesy, a nawet przestępstwa.

W swoich pamiętnikach przyszły Błogosławiony pisze: „Osiem lat wędrowałem z miasta do miasta. Pracowałem w wielu warsztatach, poznawałem wielu ludzi, doświadczyłem dobrych i złych stron życia.



Nasz Patron w młodości

Byłem ubogi, gdy przytączałem się do podobnych do mnie, żyłem z nimi i z taką samą lekkomyślnością roztrwonilem dary Stwórcy... bez środków, bez pomocy, pozostawiony tylko sam sobie".

O kapłaństwie zdecydował dopiero prawie po dziesięciu latach tak trudnej drogi. Zaczął od szkoły średniej, włączając się w rytm szkolny o wiele lat młodszych kolegów, pochodzących z bogatych rodzin, co także przysparzało mu wiele upokorzeń. Chociaż z nauką nie miał problemów, to jednak na jej kontynuowanie musiał zarabiać korepetycjami. Po maturze rozpoczął studia, najpierw filozoficzne, potem teologiczne, na końcu pastoralne. Nawet nie było mu dane cieszyć się w pełni z uroczystości swoich święceń kapłańskich, bo zakłóciła je wiadomość o śmierci drogiego ojca.

Już te fragmenty z życia Patrona uświadamiają, jak dobrze przygotowany był do rozwiązywania gigantycznych problemów społecznych, zwłaszcza młodych ludzi. Mógł je bowiem rozwiązywać w oparciu o własne doświadczenia z pracy zawodowej i duszpasterskiej. Stąd łatwiej było mu wczuć się w ukryte pragnienia, a nawet myśli czeladników. To wszystko powodowało, że młodzi garnęli się do niego. Poniedziałkowe konferencje duszpasterskie Kolpinga wypełniały pofranciszkański kościół w Kolonii po brzegi.

### Jak działałby obecnie?

Trudno porównywać naszą sytuację do tej sprzed 170 laty. Wtedy wszechogarniająca bieda, nierówności społeczne i archaiczny system gospodarczy powodowały, iż zwykły człowiek walczył o przetrwanie, o przeżycie. Nędza rodziła patologie, ale też wyzwalała wśród liderów zatroskanych o los robotników odważne pomysły i mobilizowała do konkretnych działań.

W dzisiejszych warunkach, ten charyzmatyczny duchowny pewnie mniej zajmowałby się sprawami społecznymi, gdyż te przejęły inne instytucje, które w miarę skutecznie rozwiązują problemy, przynajmniej u nas w Polsce. Ale bywa, że bogactwo i źle pojęta wolność są powodem innych, licznych i o wiele groźniejszych uzależnień. Na pewno starałby się (jak czynił to w swoich czasach) przekonywać młodych ludzi do wartości duchowych po to, aby zachwycić ich genialną, ponadczasową ideą Ewangelii, pięknem świata, niepowtarzalnym darem życia, którego nie wolno przegrać. Przekonywałby, że to wszystko można osiągnąć tylko przez trud pracy.

Kiedy dzisiaj głośno jest o „Zielonym Ładzie”, wzorowałyby się na św. Franciszku z Asyżu, patronie ekologów, by jego idee zaszczerpić w serca i umysły młodych, często zbuntowanych i nie zawsze rozumiejących, czym jest roztropna troska o naturę.

Jako dobry organizator, zadbałby o wysoko wykwalifikowaną kadrę liderów do prowadzenia grup młodzieżowych, korzystając przy tym z fachowców od fun-

draisingu. Korzystałby też z dobrodziejstwa Internetu, zakładając własną stronę, na której przy pomocy specjalistów tworzyłby atrakcyjny przekaz. Fundamentem byłoby Słowo Boże, podawane regularnie – może, tak jak wtedy, w każdy poniedziałek?

Uczyłby, jak praktycznie radzić sobie w życiu, jak być samodzielnym, odpowiedzialnym, dając młodym przystawioną wędkę, a nie rybę. Korzystając z doświadczenia licznych już istniejących grup apostołskich, mógłby niektóre propozycje formacyjne wykorzystać dla swojego Dzieła, aby kształtować duchowość odpowiednią do nowych wyzwań.

### Największe wyzwanie?

Kolping zdawał sobie sprawę, że niemal na jego oczach wyrósł olbrzym ideologii marksizmu, który wchłaniał ówczesny świat robotników i czeladników poprzez atrakcyjną propozycję zmiany istniejącej rzeczywistości siłą. Pod hasłem „walki klas” nakręcano uczucie nienawiści do ostatecznych granic.

Mając już takie doświadczenie, musiałby się dzisiaj liczyć z podobnie, niezwykle mocną, konkurencją ideologiczną i także atrakcyjnie wsączaną w młode umysły, bo bez jakichkolwiek ograniczeń moralnych. Ten nowy marksizm, który w minionym wieku przegrał walkę o władanie nad duszami, jakkolwiek utopił we krwi nawet setki milionów ludzi, dzisiaj zdaje się być na nowo wskrzeszany, a ideologia „gender” jest jego ważną motywacją. Usuwanie religii z życia społecznego pod pretekstem świeckości państwa staje się i dzisiaj modne, a zasady moralne są zbytecznym obciążeniem.

Wobec takiego zagrożenia, potrzebne by było działanie na wielu frontach i przy współpracy z różnymi organizacjami, stowarzyszeniami, ruchami społecznymi o podobnej wrażliwości duchowej. Aby te działania były w pełni skuteczne, muszą być chronione instytucją Chrystusowego Kościoła, a oddani dla Dzieła Kolpinga członkowie, zwłaszcza liderzy, powinni być zakotwiczeni w Chrystusie.

Ks. Jan Nowakowski



**Ks. Jan Nowakowski** – prezes Dzieła Kolpinga w Polsce i kustosz relikwii bł. ks. A. Kolpinga (od 2020 r.). Od ponad 10 lat jest prezesem Rodziny Kolpinga w Bochni. Zajmował się młodzieżą z Ruchu Światło-Życie, był kapłanem szpitala, a przez 34 lata – proboszczem parafii św.

Pawła Apostoła w Bochni, którą organizował od podstaw. Uaktywnił wiernych świeckich w licznych grupach apostołskich, m.in. przez 15 lat prowadził teatr parafialny. Za aktywność kulturalno-społeczną został honorowym ambasadorem Bochni.

# Drodzy Czytelnicy,

Cieszymy się, że wydanie jubileuszowe Biuletynu Dzieła Kolpinga w Polsce spotkało się z Waszym uznaniem. Otrzymaliśmy wiele gratulacji, jak również życzeń! Wśród korespondencji pojawił się mail od pani Elżbiety, która od lat mieszka w Niemczech. Zapoznała się z wersją on-line naszego biuletynu. Jej szczególną uwagę przykuł tekst: „Robili buty, a zostali apostołami”, w którym przybliżyliśmy pierwszą Rodzinę Kolpinga, powstałą w wolnej Ojczyźnie.



## Wyjść za mąż za szewca...

Z ciekawością przeczytałam „Biuletyn Dzieła Kolpinga w Polsce”. Prawdę mówiąc, nie miałam pojęcia, że organizacje Kolpinga działają też w Polsce. Nic dziwnego, opuściłam Polskę 6 lat przed założeniem pierwszej Rodziny Kolpinga.

Co mnie trochę wzruszyło, to fakt, że ta pierwsza organizacja ma początki w moich rodzinnych stronach. W Przytkowicach mieszkał wujek Staszek, z zawodu szewc. Drugi wujek, Alojzy, też



szewc, mieszkał, o ile pamiętam, w Stanisławiu Dolnym. Stanisław Górny i Dolny były bogate... tak się kiedyś mówiło. Co dom, to szewc! Wyjść za mąż za szewca... to marzenie wielu moich koleżanek ze szkoły podstawowej.

W obecnych czasach te małe rodzinne warsztaty szewskie podupadły, na ich miejsce powstały małe fabryki obuwia i cała masa hurtowni z częściami do produkcji butów. Ciekawa jestem, jak rozwija się działalność kolpingowska w dzisiejszym Stanisławiu?

Elżbieta z Niemiec

## To było historyczne wydarzenie!

Po raz pierwszy obchodziliśmy Dzień Księża Prezesów w Krakowie, 13 kwietnia 2021 r. Była to okazja do wyrażenia wdzięczności za posługę duszpasterzy Rodzin Kolpinga.

Uczciliśmy w ten sposób również 176. rocznicę święceń kapłańskich Patrona. Kolping przyjął je 13 kwietnia 1845 r. w Kolonii, w pofranciszkańskim kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Dzień ten był naznaczony dla późniejszego „ojca czeladników” krzyżem – w drodze do świątyni dowiedział się, że minionej nocy zmarł jego ukochany ojciec. – Owocem tamtego dotknięcia krzyżem Chrystusa, jest Dzieło Kolpinga. Chcemy dziękować Bogu za dar tego wyjątkowego człowieka – mówił ks. Jan Nowakowski w homilii.

Nawiązując do ewangelii o tym, jak do Jezusa potajemnie przychodzi uczony w Piśmie, prezes Dzieła Kolpinga w Polsce stwierdził, że choć Nikodem zna Biblię, zadaje pytania, co jest oznaką jego zainteresowania. **Wyjaśniając dialog Jezusa z uczonym, ks. Jan tłumaczył, że człowiek zmienia się, rodzi na nowo, gdy uwierzy, że Jezus jest Synem Boga. Podstawową motywacją naszego działania staje się wtedy Chrystus: to, że On żyje wśród nas.**

Dzień Księża Prezesów świętowaliśmy w sanktuarium św. Józefa w Krakowie-Podgórzu. Mszę św. w intencjach księża prezesów i członków Rodzin Kol-

pinga koncelebrowali także: ks. Józef Jakubiec (wiceprezes Dzieła Kolpinga i prezes Rodziny Kolpinga w Krakowie-Nowym Bieżanowie), ks. Zygmunt Bochenek (prezes Rodziny Kolpinga w Brzesku), ks. Tadeusz Majcher (prezes Rodziny Kolpinga w Luborzycy) oraz ks. Piotr Modelski (prezes Rodziny Kolpinga w Chełmku). **Tego dnia nastąpiło również zawierzenia Bogu całego Dzieła Kolpinga przez wstawiennictwo patronów: św. Józefa i bł. ks. Adolpha Kolpinga.**

W Eucharystii uczestniczyli przewodniczący, delegaci oraz sympatycy Rodzin Kolpinga z Luborzycy, Chełmka, Brzeska, Krakowa i Chodzieży, a inni, ze względu na pandemię, łączyli się duchowo i on-line.

Ks. J.J./M.C.



Księża Prezesi oraz uczestnicy historycznego spotkania w Krakowie-Podgórzu



## Recepta na kryzys

Pierwsze tego typu wydarzenie w historii Dzieła Kolpinga w Polsce odbyło się w formule on-line i zgromadziło internautów z różnych stron kraju, a nawet świata.

Uczestnicy I Sesji Kolpingowskiej „Wiara fundamentem Dzieła Kolpinga”, za pomocą czatu, aktywnie komentowali wątki poruszane w czasie spotkania, zorganizowanego 18 marca 2021 r. A prelegentami byli: ks. dr Przemysław Król SCJ z Duszpasterstwa Przedsiębiorców i Pracodawców „Talent”, Mateusz Zbróg (reprezentujący Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”) oraz Krzysztof Wolski – sekretarz naczelny Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce. Sesję prowadził Michał Twardosz.

Krzysztof Wolski opowiedział o działalności bł. ks. Adolpha Kolpinga, żyjącego w czasach przelomu. W ówczesnej Europie trwała rewolucja przemysłowa, której skutki bardzo boleśnie dotykały młodych rzemieślników. **Czy myśl i postawa Kolpinga aktualna jest w XXI wieku? Jakie wyzwania stoją przed jego naśladowcami, gdy jako społeczeństwo staramy się podnieść po pandemii?** Te pytania są wciąż otwarte, a odpowiedzi znajdują nie tylko mieszkańcy Europy, ale też Ameryki Łacińskiej i Afryki, gdzie powstaje coraz więcej Rodzin Kolpinga.

Sytuację – zmagających się ze skutkami obecnego kryzysu – przedsiębiorców nakreślił ks. Przemysław Król. Sercanin nie krył obaw, że wiele firm, zwłaszcza tych mniejszych, może na rynku nie przetrwać. Zachęcał jednak do bycia przedsiębiorczym i „obracania swoimi talentami”, także w celu pomna-

żania majątku. Jak mówił, kluczem jest zdanie sobie sprawy, że nie tyle posiadamy dobra materialne, co nimi zarządzamy. **Na czas kryzysu polecił receptę św. Benedykta, który stwierdził, że najlepsze, co można zrobić w trudnych momentach dziejów, to zadbać o własną świętość.**

Zarówno Mateusz Zbróg, jak i pozostali prelegenci, zwrócili uwagę na postać współczesnego proroka, papieża Franciszka, który wiele miejsca w swoim nauczaniu poświęca kwestiom społecznym i trosce o ubogich. Zaznaczyli, że potrzebuje on wsparcia, zarówno w kapłanach, jak i świeckich.

– „Kto wykazuje odwagę, dodaje odwagi innym”. Bardzo spodobało mi się to hasło bł. Kolpinga – mówi pani Cecylia, która słuchała sesji przez Internet. – **Dobrym pomysłem jest jednoczenie ludzi i wspólne rozwiązywanie ich problemów, a także działanie według zasady: „modlitwa, kształcenie i praca”.** Cenne były też dla mnie praktyczne przykłady takiej samopomocy, np. na Filipinach. Nie wiedziałam, że Dzieło Kolpinga, które kojarzę przede wszystkim z mojej parafii, rozwija się w tak odległych krajach.

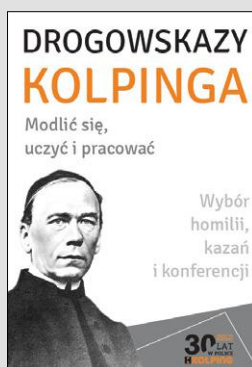
Już dziś zapraszamy na kolejne jubileuszowe wydarzenia. Szczegóły warto śledzić na [www.kolping.pl](http://www.kolping.pl) i [facebook.com/kolping.polska](https://facebook.com/kolping.polska).

Małgorzata Cichoń

### Czy już znasz „Drogowskazy Kolpinga”?

„Reasumując krótko, ta publikacja to podręczna skarbnica wiedzy o Kolpingu, jego duchowości, mądrości i metodach działania, a z tego – praktyczne przesłanie na teraz. Stąd tak sensowny tytuł: «Drogowskazy...»”. *Ks. Jan Nowakowski*

„Ta książka jest owocem modlitwy i pracy wielu osób: księży prezesów i redaktorów, którzy zechcieli uczcić jubileusz 30-lecia



Dzieła Kolpinga w Polsce. Mamy nadzieję, że będzie inspirować Czytelników do rozwoju duchowego, a także do umacniania Dzieła Kolpinga w naszej Ojczyźnie i w świecie”.  
*Ks. Józef Jakubiec*

Już teraz czytaj on-line!

[https://issuu.com/kolping8/docs/drogowskazy\\_kolpinga](https://issuu.com/kolping8/docs/drogowskazy_kolpinga)

**„Drogowskazy Kolpinga. Modlić się, uczyć i pracować. Wybór homilii, kazań i konferencji wydany z okazji 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce”**

# Założ wyczynowe buty!



„Jeśli chcecie iść za Jezusem, musicie się zdecydować na zmianę kanapy na parę butów, które pomogą wam pójść drogami, o jakich nigdy wam się nie śniło” – apelował papież Franciszek do młodych podczas Świątowych Dni Młodości w 2016 r. Kanapę – symbol wygody, rezygnacji z aktywności i marzeń – przeciwstawił on parze butów. To pozornie przypadkowe zdanie i dziwne porównanie ma znacznie głębszy sens niż sądzimy.

Wśród świętych i błogostawionych, danych nam przez Opatrzność Bożą, aby wskazywali nam kierunek Nieba, jest bł. ks. Adolph Kolping. **Niemal 200 lat przed apelem papieża Franciszka, młody Kolping jako uczeń-praktykant tworzył buty. Po kilku latach zamienił swój warsztat na seminarium duchowne, lecz pozostał blisko szewskiego rzemiosła i ludzi pracy, by pomagać odnajdywać im życiową drogę.** Własnym przykładem wypełnia on słowa papieża Franciszka znaczenie wcześniej, niż zostały wypowiedziane. Bł. ks. Kolping organizował bursy, szkoły, kasy pożyczkowe i setki innych przedsięwzięć, które dawały młodym ludziom szansę na trwałą zmianę życia, na wyruszenie w zupełnie nową drogę, dotąd niemożliwą.

Oczywiście, wspomniana „para butów” to przenośnia, a nie tylko wygodne buty sportowe albo trekkingowe. **Zamiana kanapy na parę butów, o którą apeluje Ojciec Święty, to w rzeczywistości zaproszenie do porzucenia dotychczasowego trybu życia i zaangażowanie się w inicjatywy prowadzące ludzi do Boga.** Bł. ks. Kolping, tworząc organizacje

**JUBILEUSZ 30-LECIA  
DZIEŁA KOLPINGA  
W POLSCE**

**30** LAT  
W POLSCE  
**KOLPING**

Ogólnopolska  
akcja pielgrzymkowa

**30**  
MMS-ÓW

30 Mszy Świętych  
30 Modlitw Różańcowych  
w 30 Sanktuariach

świeckich katolików, znaną dziś jako Dzieło Kolpinga, dał nam szansę włączenia się właśnie w taką inicjatywę.

Obchodzony w tym roku Jubileusz 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce mobilizuje nas do modlitwy i osobistego zaangażowania. **Ogólnopolska Akcja Pielgrzymkowa „30 MMS-ów” ma na celu zaktywizowanie Rodzin Kolpinga i wszystkich osób, którym bliskie są nasze ideały. Wspólnie chcemy zorganizować pielgrzymki, a wraz z nimi 30 Mszy Św. i 30 Modlitw różańcowych w 30 sanktuariach.**

Będziemy modlić się za Dzieło Kolpinga w Polsce, a także w intencji kanonizacji naszego Patrona. Przy okazji pielgrzymek można przygotować prelekcje dotyczące charyzmatu bł. ks. Kolpinga, a także prezentujące poszczególną Rodzinę Kolpinga oraz jej dokonania. **Przed nami wiele wyzwań. Do dzieła! Więcej informacji o akcji: [www.kolping.pl](http://www.kolping.pl).**

Michał Twardosz

